

UCHWAŁA

Dnia 27 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego w P.
przeciwko B. B.

o pozbawienie tytułów wykonawczych wykonalności,
po rozstrzygnięciu na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 kwietnia 2022 r.,

zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Okręgowy w P.

postanowieniem z dnia 2 lipca 2021 r., sygn. akt XV Ca [...],

„Czy art. 44² pkt 1 k.p.c. stosuje się do spraw będących w toku
w chwili wejścia tego przepisu w życie?”,

a w razie odpowiedzi pozytywnej,

„Czy sąd drugiej instancji rozpoznający apelację jest związany
postanowieniem odmawiającym przekazania sprawy na podstawie art.
44² pkt 1 k.p.c. wydanym na skutek przedstawienia sądu pierwszej
instancji?”,

a w razie odpowiedzi negatywnej,

„Czy sąd drugiej instancji uwzględnia zawarty w apelacji zarzut
naruszenia art. 44² pkt 1 k.p.c. wyłącznie wtedy, gdy uchybienie temu
przepisowi miało wpływ na wynik sprawy?”

oraz

„Czy wskutek uwzględnienia zawartego w apelacji zarzutu naruszenia
art. 44² pkt 1 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony
wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu z sądem pierwszej instancji?”;

podjął uchwałę:

1. Przepis art. 44² pkt 1 k.p.c. ma zastosowanie do spraw wszczętych i niezakończonych przed jego wejściem w życie (art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1469 ze zm.).

2. Rozpoznając apelację, sąd drugiej instancji nie jest związany postanowieniem o odmowie przekazania sprawy, wydanym na podstawie art. 44² pkt 1 k.p.c. przez sąd przełożony na skutek przedstawienia sądu pierwszej instancji.

3. W sprawie wszczętej i niezakończonej w pierwszej instancji przed wejściem w życie art. 44² pkt 1 k.p.c., sąd drugiej instancji uwzględnia zarzut naruszenia tego przepisu, gdy to uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy; w takiej sytuacji uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem pierwszej instancji.

UZASADNIENIE

W dniu 26 stycznia 2018 r. Skarb Państwa - Prezes Sądu Rejonowego w P. wniósł do Sądu Rejonowego w P. pozew przeciwko B. B. o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych w postaci: postanowienia Sądu Rejonowego w P. (Wydział III Karny) z dnia 23 października 2017 r. (zasądającego od Skarbu Państwa na rzecz pozwanego jako mediatora kwotę 172,20 zł tytułem kosztów przeprowadzenia postępowania mediacyjnego), zaopatrzone w klauzulę wykonalności; 2) postanowienia tego Sądu (Wydział X Gospodarczy) z dnia 25 października 2017 r. (przyznające wynagrodzenie pozwanemu jako biegłemu za sporządzenie opinii, udział w rozprawie i koszty dojazdu) zaopatrzone w klauzulę wykonalności.

Sędziowie i asesory sądowi Sądu Rejonowego w P. złożyli zawiadomienia o zachodzącej podstawie do wyłączenia ich od orzekania w tej sprawie, jednak postanowieniem z dnia 17 czerwca 2019 r., Sąd Okręgowy w P. wyłączył od

orzekania tylko jednego z sędziów i umorzył postępowanie w przedmiocie wyłączenia trzech sędziów, zaś w odniesieniu do pozostałych sędziów i asesorów odmówił ich wyłączenia.

Postanowieniem z dnia 7 listopada 2019 r. Sąd Rejonowy w P., na podstawie przepisu art. 44² pkt 1 k.p.c., który tego dnia wszedł w życie, przedstawił akta sprawy Sądowi Okręgowemu w P., celem przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, ale postanowieniem z dnia 9 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy odmówił przekazania sprawy innemu sądowi.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo. W apelacji pozwany, zaskarżając ten wyrok w całości, wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa, po rozpoznaniu na podstawie art. 380 k.p.c. prawidłowości postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 9 grudnia 2019 r. w przedmiocie odmowy przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Zarzucił naruszenie art. 44² pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 ze zm.; dalej: „ustawa z dnia 4 lipca 2019 r.”), co miało wpływ na treść wyroku, gdyż Sąd Rejonowy orzekał we własnej sprawie, skoro przedmiotem sprawy była ocena praktyki stosowania przepisów postępowania przyjęta przez orzekających w tym Sądzie sędziów i referendarzy sądowych.

Przy rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w P. powziął wątpliwości, które wyraził w przedstawionym do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu pytaniu prawnym zawierającym cztery zagadnienia prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Wprowadzony ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. do kodeksu postępowania cywilnego przepis art. 44² pkt 1 stanowi, że jeżeli stroną jest Skarb Państwa, a państwową jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, jest sąd właściwy do rozpoznania sprawy - sąd ten z urzędu przedstawia akta sprawy sądowi nad nim przełożonemu, który przekazuje sprawę innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym.

Jak wynika z motywów do art. 44² k.p.c. ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. celem tej regulacji prawnej była konkretyzacja zasady, że sąd nie powinien rozpoznawać

sprawy, której charakter stawia w wątpliwym świetle jego bezstronność, bowiem w sytuacji gdy sąd rozpoznaje sprawę, w której sam występuje, stanowi to zagrożenie dla postrzegania konkretnego sądu jako bezstronnego organu wymiaru sprawiedliwości. Dalej wskazuje się, że wyrazem tej konkretyzacji są dwie regulacje, z których pierwsza polega na obligatoryjnym rozpoznaniu sprawy przez inny sąd w przypadku wyłączenia sędziego (projektowany art. 48¹ k.p.c.), zaś druga na analogicznym „przekazaniu sprawy” w sytuacji, gdy sąd ogólnie właściwy miałby rozpoznać sprawę, w której stroną jest on sam albo sąd nad nim przełożony. Ponadto uchwalając ten przepis (art. 44² k.p.c.) prawodawca dążył także do usprawnienia postępowania w tego rodzaju sprawach, aby zapobiec jego wydłużaniu wskutek konieczności rozpoznawania żądań sędziów danego sądu, względnie stron o wyłączenie od orzekania.

Według ogólnej reguły intertemporalnej zawartej w art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r., do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia jej w życie stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu nadanym tą nowelizacją; pewne wyjątki przewidują dalsze przepisy, ale żaden z nich nie ma znaczenia w niniejszej sprawie. Jest to zasada bezpośredniego działania ustawy nowej przewidziana także w art. XV § 1 przepisów wprowadzających kodeks postępowania cywilnego i była stosowana w niektórych poprzednich nowelizacjach kodeksu postępowania cywilnego (zob. np. art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz. U. Nr 48, poz. 554). W innych nowelizacjach kodeksu postępowania cywilnego ustawodawca stosował zasadę obowiązywania poprzedniej ustawy do prawomocnego zakończenia postępowania w danej sprawie (zob. np. art. 13 ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności, Dz. U. poz. 933, art. 2 ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. Nr 178, poz. 1478), albo ograniczał stosowanie ustawy dotychczasowej do zakończenia sprawy w danej instancji (zob. np. art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy -

Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 235, poz. 1699).

Mając zatem na względzie przyjętą przez ustawodawcę w przepisach intertemporalnych ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. technikę legislacyjną należy przyjąć, że art. 44² k.p.c. obejmuje postępowania w sprawach wszczętych przed sądem pierwszej instancji przed wejściem w życie tej noweli, czyli przed 7 listopada 2019 r., i rzecz jasna przed tą datą niezakończonych w tej instancji, bowiem zgodnie z art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem wejścia w życie tej noweli stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu dotychczasowym.

Wobec jednoznacznego brzmienia art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r., przy braku innych miarodajnych w tej materii przepisów międzyczasowych zawartych w tej noweli, samo usytuowanie art. 44² k.p.c., czyli w rozdziale 2 (działu pierwszego, tytułu pierwszego, księgi pierwszej), regulującym właściwość miejscową sądu, w przepisach szczególnych dotyczących tej właściwości (oddział 4), nie uzasadnia w kwestiach intertemporalnych poszukiwania w przepisach wprowadzających kodeks postępowania cywilnego innych reguł, z których można byłoby ewentualnie wyprowadzić wniosek przeciwny, a mianowicie że przepis ten stosuje się wyłącznie do tych spraw, które zostały wszczęte po wejściu w życie noweli z dnia 4 lipca 2019 r.

2. *Ratio legis* wprowadzenia tego przepisu do kodeksu postępowania cywilnego, w kontekście także przedstawionych wyżej motywów, ma szerszy aspekt, wykraczający poza zagadnienie właściwości miejscowej sądu, które - jak się wydaje - ma znaczenie wtórne (podobnie jak i w przypadku uregulowanym w art. 48¹ k.p.c.) i stanowi konsekwencję eksponowanej w tym przepisie zasady, aby sprawy, w których stroną jest Skarb Państwa nie były rozpoznawane przez sądy, które mają status państwowych jednostek organizacyjnych, z których działalnością wiąże się, stanowiące przedmiot takiej sprawy, roszczenie, ze względu na zapewnienie postrzegania sądu - nie tylko zresztą przez zainteresowane strony - jako organu bezstronnego, przez wzgląd na zasadę *nemo iudex in causa sua*. Nie ulega więc wątpliwości, że ustawodawca w odniesieniu do takich spraw zamierzał

unormować nie tylko problematykę właściwości miejscowej, ale przede wszystkim realnie zagwarantować rozpoznanie sprawy przez sąd, który w odbiorze społecznym nie będzie wywoływał wątpliwości co do bezstronności. Stosownie do art. 45 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma prawo do rozpatrzenia sprawy przez właściwy, bezstronny i niezawisły sąd.

Kategoryczne brzmienie art. 44² k.p.c. musi prowadzić do wniosku, że ustawodawca wyłącza od orzekania sąd w sprawie, w której stroną jest Skarb Państwa, zaś sąd ten jest jednocześnie tą państwową jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. W takiej sytuacji procesowej, w świetle tego przepisu sąd przełożony nad takim sądem ma swobodę jedynie w zakresie wyboru konkretnego sądu równorzędnego z sądem przedstawiającym (ustawa nie określa kryteriów tego wyboru), natomiast (*implicite*) nie może odmówić przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym. W tym przypadku sąd przełożony nie ma luzu decyzyjnego jak w art. 44¹ k.p.c., w ramach którego pod przesłankę dobra wymiaru sprawiedliwości mogą podpadać różnego rodzaju okoliczności, mogące być odmiennie oceniane przez poszczególne składy Sądu Najwyższego. W przypadku, gdy występują okoliczności, o których mowa w art. 44² k.p.c., takich wątpliwości nie ma, jeśli tylko zostanie ustalone, że rzeczywiście sąd właściwy jest jednocześnie właściwą państwową jednostką organizacyjną w rozumieniu art. 67 § 2 k.p.c.

Wprawdzie można mieć obiekcje nie tylko co do tego, czy ustawodawca zmieścił rozważany przepis we właściwym układzie redakcyjnym kodeksu postępowania cywilnego (por. usytuowanie art. 48¹ k.p.c.), skoro zasadniczym celem jego wprowadzenia było normatywne urzeczywistnienie konstytucyjnego prawa strony do rozpoznania sprawy przez bezstronny sąd i postrzegania przez społeczeństwo sądu w danej sprawie jako bezstronnego, ale także, czy wystarczająca jest z tego względu jego redakcja. Niemniej jednak należy go odczytywać w ten sposób, że nie może rozpoznawać sprawy sąd, który jest właściwy według przepisów o właściwości miejscowej, w której stroną jest Skarb Państwa, a państwową jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, jest właśnie ten sąd; w takim przypadku sąd ten ma obowiązek przedstawienia akt sądowi nad nim przełożonemu, który ma z kolei

obowiązek przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym.

3. Dochodzone roszczenie w tej sprawie, która została wszczęta jeszcze przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r., wiąże się z działalnością Sądu pierwszej instancji i pomimo przedstawienia przez ten sąd akt sprawy, na podstawie art. 44² k.p.c., sąd przełożony - Sąd Okręgowy w P. wydał postanowienie odmowne, po czym Sąd pierwszej instancji wydał zaskarżony przez pozwanego wyrok. Nie wiadomo jakimi względami kierował się sąd przełożony, gdyż wobec niezaskarżalności tego rodzaju postanowienia nie zostało sporządzone uzasadnienie, a ponadto sąd nie skorzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 357 § 5 k.p.c. i nie podzielił się w formie skróconej z zasadniczymi motywami orzeczenia. Należy jedynie przypuszczać, że wynikało to zapewne z przyjęcia innej niż wskazana w art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. reguły intertemporalnej.

Sąd przedstawiający, w rozumieniu art. 44² k.p.c., po odmowie przekazania sprawy przez sąd przełożony innemu sądowi równorzędnemu, nie ma możliwości przekazania sprawy innemu sądowi, chyba że na innych podstawach prawnych, o ile wystąpią adekwatne przesłanki.

Zakres rozstrzygnięcia zagadnień prawnych przedstawionych w punktach 2 i 3 jest determinowany sytuacją procesową, która wyłoniła się w tej sprawie. Dlatego z uwagi na podniesienie przez pozwanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 44² k.p.c. nie jest konieczna ocena naruszenia przez sąd tego przepisu pod kątem nieważności postępowania, jakkolwiek przyjęcie zaistnienia bezwzględnej przesłanki procesowej stawiałoby skarżącą stronę w lepszym położeniu prawno-procesowym. Dlatego jedynie na marginesie zasadniczych rozważań, należy podkreślić, że zważywszy na wprowadzenie tej regulacji w toku tej sprawy mało przekonująca byłaby teza kwalifikująca zaistniałą sytuację procesową jako nieważność postępowania przed Sądem Rejonowym, uwzględniania z urzędu, gdyż wprawdzie, zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r., art. 44² k.p.c. ma zastosowanie w tej sprawie poczynwszy od dnia 7 listopada 2019 r., ale ustawodawca w art. 9 ust. 1 tej ustawy wyeksponował na pierwszym miejscu zasadę skuteczności dotychczasowych czynności sądu, o ile były zgodne z tymi

przepisami (w przepisach wprowadzających kodeks postępowania cywilnego reguła ta znalazła się w § 2 a nie § 1 art. XV). Dlatego w świetle art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. mogłoby budzić wątpliwości, czy w odniesieniu do spraw, które zostały zainicjowane przed jej wejściem w życie i rozstrzygniętych po jego wejściu życie przez sąd, mimo wystąpienia przesłanek art. 44² k.p.c. - zarówno w sytuacji, gdy sąd ten nie przedstawił akt sprawy sądowi nad nim przełożonemu w celu przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym, względnie sąd właściwy uczynił temu zadość, ale sąd nad nim przełożony wydał w tej materii postanowienie odmowne - można byłoby mówić o nieważności postępowania. Przyjęcie w takich sprawach nieważności postępowania wymagałoby oparcia takiej oceny na bardziej jasnych i wyraźnych w tej materii przepisach przejściowych, których jednak brak. Ponadto ustawodawca nie zdecydował się na modyfikację art. 48 k.p.c. względnie art. 379 pkt 4 k.p.c.

Na kanwie stanu faktycznego tej sprawy nie do uniknięcia jest więc kwestia oceny skutków postanowienia sądu przełożonego o odmowie przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, na podstawie art. 44² k.p.c., dla dalszego etapu postępowania w takiej sprawie. Jakkolwiek w przepisie tym brak regulacji, podobnej do art. 200 § 2 zd. 3 k.p.c., ale ze względu na jego charakter i cel postanowienie odmowne nie jest wiążące dla sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację od wyroku sądu pierwszej instancji, jeśli w związku z podniesionym przez skarżącego zarzutem naruszenia tego przepisu zostanie stwierdzone, że sprawę rozpoznał sąd, o którym stanowi ten przepis. Otóż trzeba wyjść od tego, o czym już sygnalizowano wcześniej, iż sens normatywny art. 44² k.p.c. jest taki, że sąd, o którym mowa w tym przepisie jest wyłączony od orzekania z mocy prawa, podobnie jak w przypadku określonym w art. 48¹ k.p.c. W takiej sytuacji sąd przełożony nie wydaje w przedmiocie wyłączenia sądu jakiegokolwiek orzeczenia, lecz przekazuje sprawę innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym. Kompetencja sądu przełożonego nad sądem przedstawiającym sprowadza się do zbadania przesłanek wynikających z art. 44² k.p.c. i w razie ich wystąpienia do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym albo do odmowy przekazania, gdy takich przesłanek nie ma. Jednak postanowienia odmownego sądu przełożonego nie można traktować jako odmowy wyłączenia sądu, podobnie

zresztą jak postanowienia przekazującego sprawę innemu sądowi równorzędnemu nie można identyfikować z orzeczeniem o wyłączeniu sądu, gdyż skutek taki, w razie zajścia przesłanek, następuje *ex lege*. W efekcie w razie wykazania przez skarżącego, że zaistniały przesłanki z art. 44² k.p.c., wyłączenie sądu nastąpiło z mocy ustawy, zaś postanowienie sądu przełożonego nad sądem przedstawiającym o odmowie przekazania sprawy należy traktować co najwyżej jako orzeczenie w przedmiocie właściwości miejscowej, które nie niweczy kompetencji sądu drugiej instancji do badania w postępowaniu odwoławczym przesłanek implikujących konieczność zapewnienia skarżącemu, w związku z jego stosownym zarzutem, gwarancji do rozpoznania sprawy przez bezstronny sąd. Przy takiej kwalifikacji postanowienia sądu przełożonego odmawiającego przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu bezprzedmiotowe stają się dywagacje prawne, co do charakteru tego typu postanowienia, w szczególności, czy ma charakter jurysdykcyjny, czy też organizacyjno-ustrojowy.

Niezależnie od powyższej argumentacji, przeciwko przyjęciu tezy związania sądu odwoławczego rozpoznającego apelację postanowieniem sądu przełożonego o odmowie przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, przemawia jeszcze inny komponent prawny związany z tym, iż skarżący nie ma możliwości zweryfikowania w trybie instancyjnym takich postanowień i w konsekwencji zostałby w ten sposób pozbawiony prawa do podnoszenia w apelacji zarzutów związanych z zasadniczym przymiotem sądu w postaci jego bezstronności; wyłączenie możliwości podnoszenia tego rodzaju zarzutów w apelacji stanowiłoby w istocie pozbawienie strony prawa do obrony swych praw, gwarantowanych przecież przez ten przepis. Taka wykładnia art. 44² k.p.c. klóciłoby się nie tylko z powołanym już art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ale także z art. 6 europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz.284 ze zm.). Nie może być tak, że ustawodawca, z jednej strony, wprowadza unormowania, które mają zapewnić najwyższy standard bezstronności i obiektywizmu sądu orzekającego, a z drugiej pozwalałby na zniweczenie tych standardów poprzez związanie sądu odwoławczego *meriti* oczywiście wadliwym postanowieniem sądu przełożonego, który zignorował normatywne przesłanki z art. 44² k.p.c.

Wprawdzie w rozpoznawanej sprawie, ze względu na to, że była wszczęta jeszcze przed wejściem w życie noweli z dnia 4 lipca 2019 r. oraz z uwagi na brzmienie przepisów intertemporalnych (art. 9 ust. 1 i 2), przy braku też zmian w art. 48, względnie w art. 379 pkt 4 k.p.c., nie sposób wyprowadzić *a liminie* nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, ale wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego art. 44² pkt 1 k.p.c. poprawiło sytuację procesową strony podnoszącej zarzut jego naruszenia o tyle, że przed jego wprowadzeniem skarżący powinien był, gdy jego wniosek albo żądania sędziów danego sądu o wyłączenie, na podstawie art. 49 k.p.c., nie zostały uwzględnione, wykazać, że rozpoznanie sprawy przez taki sąd mogło mieć wpływ na wynik sprawy, natomiast po noweli z dnia 4 lipca 2019 r. wystarczające jest powołanie się przez niego na to, że sprawa została rozpoznana przez sąd podlegający wyłączeniu z mocy ustawy. Skoro bowiem prawodawca normatywnie przyjmuje, że taki sąd nie powinien rozpoznawać sprawy (podobnie jak w przypadku przewidzianym w art. 48¹ k.p.c.), to tkwi w tym założenie, że naruszenie art. 44² k.p.c. jest tego rodzaju uchybieniem procesowym, które co najmniej mogło mieć wpływ na wynik sprawy i skarżący nie musi dowodzić, że w konkretnym przypadku miało rzeczywisty wpływ na wynik sprawy. Kategoryczne brzmienie art. 44² k.p.c. wywołuje silniejszy skutek w tej materii niż wynikający z art. 49 k.p.c., bo w przeciwnym razie wprowadzenie pierwszego z tych przepisów byłoby po prostu zbędne. Właśnie wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego art. 44² k.p.c. wyłączyło w ogóle w takich sprawach potrzebę uruchamiania procedury opartej na art. 49 k.p.c.

4. Stwierdzenie przez sąd odwoławczy naruszenia przepisu art. 44² k.p.c. i konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji, uzasadnia przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu do ponownego rozpoznania. Co prawda, literalne brzmienie art. 386 § 4 k.p.c. nie przewiduje możliwości przekazania sprawy, rozpoznanej w pierwszej instancji przez sąd, o którym mowa w art. 44² pkt 1 k.p.c., innemu sądowi równorzędnemu w stosunku do niego, ale do pozytywnego wniosku w tej materii prowadzą wyniki innych wykładni (systemowej, celowościowej i logicznej). Z drugiej jednak strony, aktualna treść art. 386 § 4 k.p.c. również nie stanowi przeszkody do przekazania sprawy, w takiej sytuacji, innemu sądowi równorzędnemu do ponownego rozpoznania.

Należy nadmienić, że w przeszłości, tj. do 30 czerwca 1996 r., obowiązywał przepis art. 388 § 1 zd. 2 k.p.c. przewidujący możliwość uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy innemu właściwemu sądowi pierwszej instancji, jeżeli sąd, który sprawę rozpoznawał, nie był właściwy albo gdy za przekazaniem sprawy innemu sądowi przemawiały względy celowości.

Przyjęcie, że zaskarżony wyrok został wydany przez sąd wyłączony z mocy ustawy, czyniłoby nielogicznym i nieracjonalnym przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Ponadto w rozpoznawanej sprawie, aczkolwiek wynika to też z istoty rozważanego przepisu, sądem odwoławczym w rozumieniu przepisów o postępowaniu apelacyjnym, jak i sądem przełożonym w rozumieniu art. 44² pkt 1 k.p.c., jest ten sam sąd, a zatem nie ma normatywnych przeszkód również z perspektywy wykładni systemowej do przekazania sprawy - innemu sądowi równorzędnemu - do ponownego rozpoznania. Wreszcie zwrotu sprawy, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., sądowi, który rozpoznał sprawę w pierwszej instancji z poleceniem, żeby zwrócił się do sądu przełożonego w trybie art. 44² pkt 1 k.p.c. nie dałoby się pogodzić z istotą sądu odwoławczego, który w kasatoryjnym wyroku, wydanym w oparciu o przepis art. 386 § 4 k.p.c., musi skonkretyzować właściwy sąd pierwszej instancji, a nie pozostawiać tej kwestię do określenia innemu sądowi.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak w sentencji.